

Dominik Kopiński

Uniwersytet Wrocławski
e-mail: dmkopinski@gmail.com

KONCEPCJA GLOBALNYCH DÓBR PUBLICZNYCH WE WSPÓŁCZESNYCH STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH: OD TEORII DO PRAKTYKI

THE CONCEPT OF GLOBAL PUBLIC GOODS IN THE CONTEMPORARY INTERNATIONAL RELATIONS: FROM THEORY TO PRACTICE

DOI: 10.15611/pn.2017.498.14

JEL Classification: H41, F35, D62, O19, H87

Streszczenie: Koncepcja globalnych dóbr publicznych (GDP) od dłuższego czasu intryguje badaczy stosunków międzynarodowych i ekonomistów jako potencjalna odpowiedź na liczne problemy globalne oraz transgraniczne wyzwania współczesnego świata. Jednakże mimo wzmoczonej debaty akademickiej zaangażowanie społeczności międzynarodowej w produkcję GDP pozostaje wysoce niesatysfakcjonujące. Niniejszy artykuł, wychodząc od problemów definicyjnych i rozbieżności w interpretowaniu GDP, stawia sobie za cel znalezienie odpowiedzi na następujące pytania. (1) Jakie właściwości GDP wyjaśniają ich niedobór (i niedostateczną konsumpcję)? (2) Dlaczego finansowanie GDP okazuje się w praktyce trudne? (3) Z jakimi dylematami odnośnie do preferencji wiąże się dostarczanie GDP? (4) Jacy aktorzy stosunków międzynarodowych posiadają cechy predestynujące ich do świadczenia globalnych dóbr publicznych?

Słowa kluczowe: dobra publiczne, globalne dobra publiczne, organizacje międzynarodowe, global governance.

Summary: The concept of global public goods (GPG) has garnered the attention of international relations experts and economists for quite some time as a potential response to multiple global problems and transborder challenges of the contemporary world. Nevertheless, whereas the academic discourse in this field rapidly advances, international community struggles to embrace production, financing and providing GPG in a satisfactory manner. This article, departing from definitional problems and discrepancies regarding interpretation of GPG in the literature, seeks to answer the following questions: why there is a need for GPG in the world in the first place and what theoretical features of GPG explain their underprovision, why financing GPG is so difficult, what practical dilemmas underpin demand and preferences for GPG and lastly – what actors in international relations possess attributes and capacity needed to effectively provide GPG.

Keywords: public goods, global public goods, international organisations, global governance.

1. Wstęp

Proces globalizacji wykreował nowe rodzaje wyzwań o charakterze transgranicznym, a także potrzebę dostarczania pewnych kategorii dóbr charakteryzujących się uniwersalną, kolektywną konsumpcją w skali świata. Globalne dobra publiczne są zagadnieniem stosunkowo młodym, choć ich „narodowe” odpowiedniki zaprzętają ekonomistów na poważnie od przynajmniej pół wieku, kiedy to Paul Samuelson [1954, 1955] położył podwaliny pod teorię dóbr publicznych. O ile jednak u Samuelsona odpowiedzią na niedoskonałości rynku było państwo, które przy pomocy instytucji podatków umożliwiała kolektywną konsumpcję pewnych dóbr przez społeczeństwo, o tyle na poziomie międzynarodowym nie istnieją mechanizmy rynkowe ani instancje mogące odgrywać analogiczną rolę. Korzyści z konsumowania globalnych dóbr publicznych są rozłożone w czasie i przestrzeni, powodując, że trudniej jest je finansować i dostarczać. Autor niniejszego artykułu stawia sobie za cel krytyczne omówienie koncepcji globalnych dóbr publicznych, do czego punktem wyjścia jest teoria dóbr publicznych. Następnie formułuje on kilka praktycznych problemów związanych ze świadczeniem globalnych dóbr publicznych z perspektywy stosunków międzynarodowych: przyczyny strukturalnego niedoboru i niedostatecznej konsumpcji GDP, finansowania GDP na poziomie globalnym, preferencji odnośnie wyboru GDP oraz podmiotów zaangażowanych w świadczenie GDP.

2. Koncepcja globalnych dóbr publicznych

Koncepcja globalnych dóbr publicznych jest rozwinięciem teorii dóbr publicznych, za której pioniera uważa się Paula Samuelsona [1954]. Sam termin „dobro publiczne” pojawia się u Samuelsona początkowo jako dobro „konsumowane kolektywnie” [Samuelson 1955], a pierwsze przykłady takiego dobra to edukacja publiczna i obrona narodowa. Inni autorzy używali początkowo jedynie nazwy „dobro społeczne” [Bowen 1943; Musgrave 1959].

Dobra publiczne posiadają dwie właściwości teoretyczne [Burda, Wyplosz 2013]. Po pierwsze, dobra te są niewykluczalne (lub niezastrzegalne), co oznacza, że producent (dostawca) dobra publicznego nie jest w stanie wykluczyć (prawnie, fizycznie, ekonomicznie, politycznie) innych z konsumowania tego samego dobra w tym samym czasie. Nawet jeśli teoretycznie jest to w stanie zrobić, w praktyce jest to dla niego na tyle kosztowne, że się na to nie zdecyduje. Po drugie, dobra publiczne nie są rywalizacyjne, co oznacza, że konsumpcja takiego dobra przez jedną osobę nie ogranicza możliwości jego konsumowania przez innych (innymi słowy nie zmniejsza ilości tego dobra dostępnej dla innych), tj. konsumpcja odbywa się bez uszczerbku w poziomie satysfakcji wszystkich pozostałych. W konsekwencji efekty dobra publicznego (korzyści i koszty) rozkładają się na wszystkich. Przyjmując perspektywę producenta dobra publicznego, konsumpcja dobra nie wiąże się dla niego z dodatkowymi kosztami (koszty zostały poniesione tylko raz przy produk-

cji dobra). W języku ekonomii oznacza to, że koszt krańcowy konsumpcji kolejnej jednostki raz wyprodukowanego dobra publicznego jest zerowy (lub bliski zeru). Klasyczną ilustracją dobra publicznego jest latarnia morska – nie można wyłączyć żadnego statku z konsumowania światła, jakie latarnia emituje, jednocześnie korzystanie z niej przez jeden statek nie jest konkurencyjne wobec innych statków. Jak zauważa jednak Ronald Coase, przykład latarni morskiej jest nadużywany przez ekonomistów (patrz Samuelson) jako argument za dostarczaniem dóbr publicznych przez państwo [Coase 1974].

Problematyka globalnych dóbr publicznych i ich roli w stosunkach międzynarodowych zaczęła być szerzej dyskutowana w latach 90. na fali nasilających się procesów globalizacji. W 1999 r. Kofi Annan, Sekretarz Generalny ONZ, nazwał GDP „brakującą zmienną w równaniu” (*missing term of the equation*). Prawdopodobnie największe zasługi w popularyzacji idei GDP u progu XXI wieku należy przypisać UNDP, agencji ONZ, z której inicjatywy ukazała się kanoniczna monografia pod redakcją Inge Kaul, Isabelle Grunberg oraz Marca A. Sterna [1999]. Na temat GDP (a dokładnie międzynarodowych dóbr publicznych) pisał jednak już również w połowie lat. 90 Joseph Stiglitz [1995]; rozległy dorobek w tej dziedzinie ma także inny Amerykanin, Todd Sandler (zob. [1997; 1998]), który wprowadził pojęcie technologii agregacji, analizując związek pomiędzy nakładami poszczególnych państw na dobra publiczne a łączną podażą GDP. Za sprawą tych autorów z dość hermetycznego świata mikroekonomii koncepcja dóbr publicznych przeniknęła do świata stosunków międzynarodowych [Carbone 2007]. Istotną rolę w promowaniu idei GDP odegrał również, przeżywający na przelomie wieków kryzys tożsamości, Bank Światowy, finansując i wydając szereg publikacji traktujących o GDP (nazywanych również przez Bank międzynarodowymi dobrami globalnymi, do których zalicza on zarówno globalne i regionalne dobra publiczne), głównie w kontekście pomocy rozwojowej [Ferroni 2000; Ferroni, Mody 2002].

W sensie formalno-definicyjnym termin GDP wywodzi się z teoretycznych rozważań na temat krajowych dóbr publicznych (zob. [Cornes, Sandler 1996; Kaul i in. 1999; Sandler 1997]). Według jednej z propozycji, GDP to specyficzny rodzaj krajowych dóbr publicznych, które w wyniku globalizacji uległy umiędzynarodowieniu, zachowując przy tym podręcznikowe cechy dóbr publicznych (tj. niewykluczalność i nierywalizacyjność) lub jak ujmuje to Jerzy Kleer, GDP „są emanacją dóbr publicznych poza terytorium suwerennego państwa” [Kleer 2016]. Można także alternatywnie spotkać się z określeniem, że GDP to dobra publiczne, które „wydostały się” z poziomu lokalnego na globalny (*national public goods going global*). Dlatego też rozważania na temat globalnych dóbr publicznych powinny być zakorzenione w teorii krajowych dóbr publicznych i odwrotnie – krajowe dobra publiczne współcześnie nie mogą być analizowane w oderwaniu od GDP. „Narodowy” rodowód dóbr publicznych nie jest jednak bynajmniej żelazną zasadą. Wiele GDP to tzw. *natural global commons*, czyli dobra wspólne, globalne ze swojej natury, powstałe bez udziału człowieka, jak warstwa ozonowa, energia słoneczna, morza i oceany czy przestrzeń

orbitalna, a zatem nie musiały one wychodzić poza granice państw, gdyż od zawsze tam były. Co więcej, istniały długo przed pojawieniem się ludzi. Inne GDP są z kolei bezpośrednim efektem aktywności ludzkiej (np. wiedza, światowe reguły handlu), w tym takie, które uzyskały status globalny w wyniku postępu technologicznego (np. sygnał satelitarny GPS, internet). Do kategorii GDP zalicza się także czasem [Kaul i in. (eds.) 2003, s. 100] „stany” (*conditions* lub *outcomes*), takie jak pokój światowy, stabilność finansowa czy zdrowie, które cechują się dużym stopniem abstrakcji, a ich osiągnięcie wymaga zazwyczaj tzw. pośrednich GDP.

Zdaniem Jerzego Kleera „funkcją globalnych dóbr publicznych jest łągodzenie sprzeczności między państwem narodowym a globalizującym się rynkiem światowym” [Kleer 2005, 2006]. Korzyści z GDP wykraczają poza granice państwowe, granice pokoleniowe i inne granice dzielące różne grupy ostatecznych użytkowników (ludzi). W podobnym duchu utrzymana jest definicja zaproponowana przez UNDP, gdzie globalne dobro publiczne to: „dobro publiczne, którego korzyści są »silnie« uniwersalne w odniesieniu do krajów (więcej niż jedna grupa krajów), ludzi (dotyczą liczych, najlepiej wszystkich, grup ludności) oraz pokoleń (włączając zarówno bieżące, jak i przyszłe pokolenia, a przynajmniej zaspakajające potrzeby bieżącego pokolenia, jednocześnie nie ograniczając możliwości rozwoju przyszłych pokoleń)” [Kaul i in. 1999, s. 509-510]. Na problem międzypokoleniowy zwraca uwagę Todd Sandler [1997], przypominając, że wiele wyzwań globalnych ma charakter właśnie międzypokoleniowy, tj. decyzje lub ich brak mają konsekwencje dla przyszłych pokoleń (np. globalne ocieplenie). Ta właściwość GDP istotnie zresztą komplikuje finansowanie i dostarczanie dóbr publicznych (będą one charakteryzowały się strukturalnym niedoborem, patrz niżej). Według Smitha i in. [2003, s. 9] globalne dobro publiczne to z kolei takie, „którego produkcja z myślą o konsumpcji uniwersalnej jest racjonalna z punktu widzenia grupy krajów oraz w przypadku którego wykluczenie pojedynczego kraju z jego konsumpcji staje się nieracjonalne, bez względu na to, czy kraj ten bierze udział w finansowaniu tego dobra czy też nie”.

Mimo pewnej intuicyjnej prostoty GDP rozumianych jako transgraniczna wersja dóbr publicznych, formalna definicja nastrocza wielu problemów. Dla niektórych krytyków GDP to zaledwie atrakcyjna intelektualnie kategoria, „retoryczny wytrych”, który służy temu, by przybliżyć opinii publicznej problemy transgraniczne globalizującego się świata i potrzebę kolektywnego działania społeczności międzynarodowej w celu ich rozwiązania. Zdaniem Longa i Woolleya [2009, s. 117] debata o GDP służy bardziej przekonywaniu niż wyjaśnianiu – brakuje jej analitycznego rygoru, w związku z czym jest bliższa manifestowi politycznemu niż badaniom naukowym. Ci sami autorzy twierdzą, że koncepcja GDP jest atrakcyjna dlatego, że jest abstrakcyjna [Long, Woolley 2009, s. 111]. Inni badacze uważają, że standardowa, naukowa definicja GDP *de facto* nie istnieje, a definicje będące w użyciu są na tyle pojemne, że każdy może je niemal dowolnie wypełnić treścią [Carbone 2007].

3. Praktyczne dylematy dostarczania GDP

Globalne dobra publiczne podatne są na podobne problemy jak krajowe dobra publiczne (m.in. problem gapowicza – patrz niżej), co wynika bezpośrednio z teoretycznych właściwości tych ostatnich. Produkcja GDP wiąże się jednak, w porównaniu z krajowymi dobrami publicznymi, z dodatkowymi trudnościami – zwłaszcza w kwestii koordynacji działań pomiędzy poszczególnymi aktorami stosunków międzynarodowych, ich finansowania oraz agregowania preferencji.

3.1. Strukturalny niedobór (i niedostateczna konsumpcja) GDP

Najogólniej, niewykluczalność dóbr publicznych oznacza, że mogą one być konsumowane bez przeszkód zarówno przez płacących, jak i niepłacących. To dlatego państwa–konsumenci takich dóbr najczęściej nie kwapią się do płacenia za nie i preferują „jздę na gapę” (konsumowanie dóbr, za które płacą inni). Ta właściwość dobra publicznego powoduje, że nie będzie ono dostarczane w ilościach optymalnych z punktu widzenia ogólnego dobrobytu globalnego (w wariacie realistycznym) lub nie będzie produkowane w ogóle (w wariacie skrajnie pesymistycznym).

Natomiast z uwagi na nierywalizacyjność trudno sobie wyobrazić, aby finansowanie i produkcja GDP mogła być przerzucona na indywidualne państwa (skoro każde państwo może partycypować w konsumpcji bez zmniejszania konsumpcji innych użytkowników). Społeczeństwa są zmuszone wykształcić nierynkowe mechanizmy dostarczania dóbr publicznych. W odniesieniu do krajowych dóbr publicznych w tradycyjnym ujęciu społeczeństwo, zgłaszając popyt na dobra publiczne, oczekuje interwencji ze strony państwa, i to państwo pozostaje głównym dostawcą dóbr publicznych.

Pedro Conceição zauważa, że na problem świadczenia GDP należy patrzeć nie tylko przez pryzmat ograniczeń w odniesieniu do produkcji GDP, co jest prostą konsekwencją teoretycznych właściwości dóbr publicznych, ale także ich konsumpcji [Conceição 2003, s. 152-161]. W tym celu autor wyróżnia obok problemu niedoboru kwestię niedostatecznej konsumpcji GDP. O niedostatecznej konsumpcji (*underuse*) mowa jest wtedy, gdy globalne dobro publiczne istnieje i jest dostarczane, jednak niektóre podmioty, kraje lub osoby, nie są w stanie go konsumować, w całości lub części. Niedostateczna konsumpcja wynika zazwyczaj z problemów z dostępem lub ze specyficznego charakteru GDP. Dzieje się tak, gdy konsumpcja GDP jest uwarunkowana konsumpcją dobra prywatnego (tzw. dobra dostępu, jak komputer w przypadku Internetu) lub wiąże się ograniczeniami natury formalnej (np. produkt farmaceutyczny objęty patentem).

Na problematykę niedoboru GDP (*underprovision*) Conceição patrzy szerzej i wyróżnia trzy typy takiego niedoboru [Conceição 2003, s. 156]:

1. Niedostateczną produkcję (*undersupply*), gdy np. dochodzi do zaprzestania szczepień przeciwko polio w kilku krajach, w sytuacji gdy choroba w skali całego globu została opanowana.

2. Niewłaściwe świadczenie (*malprovision*), co ma miejsce w sytuacji, gdy GDP są dostarczane w sposób dyskryminujący pewne grupy osób lub kraje. Przykładem może być światowy system handlu, którego kształt sprzyja krajom wyżej rozwiniętym (problemem zatem nie jest tutaj samo dostarczanie czy poziom podaży dobra, ale inna użyteczność dobra dla różnych jego użytkowników).

3. Nadmierną eksploatację (*overuse*), do której dochodzi w wyniku nadmiernej konsumpcji dobra przez jego użytkowników. Przykładem może być stabilność klimatu, która jest GDP wiążącym się z niedoborem z uwagi na nadmierne zanieczyszczanie atmosfery

3.2. Podmioty zaangażowane w świadczenie GDP

Dostarczanie globalnych dóbr publicznych w przestrzeni międzynarodowej jest znacznie bardziej skomplikowane niż ich krajowych odpowiedników. Na poziomie krajowym organizmami agregującymi preferencje dotyczące dóbr publicznych są (zazwyczaj) partie polityczne, które zdobywają głosy w wyborach, dostarczając (lub raczej obiecując) określone dobra publiczne. W stosunkach międzynarodowych nie istnieje i jeszcze długo nie będzie istniał rząd międzynarodowy, który w imieniu państw, lub na ich zlecenie, mógłby zajmować się produkcją, dostarczaniem i finansowaniem GDP. Rolę podmiotu agregującego preferencje odnośnie do GDP mieszkańców różnych części świata próbują odgrywać międzynarodowe organizacje pozarządowe, a zwłaszcza organizacje międzynarodowe (zob. np. [Kanbur 2017]), które same zresztą mogą być traktowane jako rodzaj globalnego dobra publicznego.

Organizacje międzynarodowe, takie jak Bank Światowy czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy, posiadają teoretycznie struktury i kompetencje pozwalające nie tylko na produkcję GDP, ale również interpretowanie i agregowanie preferencji w zakresie GDP oraz uczestniczenie w politycznych negocjacjach, które pozwolą udzielić odpowiedzi na pytanie: „ile GDP”, „jakie GDP” oraz „w oparciu o jaką formułę powinny być one finansowane” [Desai 2003, s. 74]. Szersze włączenie się organizacji międzynarodowych w dostarczenie GDP wymagałoby jednak istotnych, a nawet rewolucyjnych, zmian w sposobie ich funkcjonowania, mechanizmach decyzyjnych oraz strukturze finansowej [Birdsall, Subramanian 2007]. Dodatkowe trudności mogą wynikać z faktu, iż multilateralizm przeżywa obecnie swoisty kryzys zaufania i jest przez niektóre zainteresowane strony coraz bardziej kontestowany [Newman i in. (eds.) 2006; Morse, Keohane 2014].

3.3. Problem finansowania GDP

W przypadku większości GDP nie sposób abstrahować od kwestii finansowania, co rodzi szereg trudnych pytań. Skoro, zgodnie z definicją GDP, wszystkie państwa są beneficjentami GDP, które z nich będą płaciły rachunki, a które zdecydują się na jazdę na gapę? Jaki mechanizm podziału kosztów GDP będzie do przyjęcia dla zainteresowanych? Skąd będą pochodziły środki przeznaczone na finansowanie GDP?

Jak zauważono wcześniej, w przypadku krajowych dóbr publicznych finansowanie jest mało kłopotliwe ze względu na istnienie państwa i instrument przymusu, jaki ono posiada w postaci podatków. Na arenie międzynarodowej trudno o analogiczne rozwiązania, dlatego dyskusja toczy się wokół alternatywnych źródeł finansowania. I tak od lat debatuje się nad tzw. podatkiem Tobina, który miałby być nakładany na międzynarodowe transakcje walutowe. Rozważa się m.in. globalny podatek węglowy, podatek lotniczy, dodatkową alokację Specjalnych Praw Ciągnięcia w MFW (SDR) [Clunies-Ross 2004; Raghbendra 2004], a nawet loterię globalną. Jako alternatywę wymienia się także niewielkie opłaty za użytkowanie (*user fee*), np. powiększające cenę biletu samolotowego dla ostatecznego konsumenta (pasażera) [Sagasti, Bezanson 2000]. Żaden z tych pomysłów nie ujrzał jednak światła dziennego, co pokazuje skalę problemu koordynacji oraz pewną niemoc decyzyjną w zakresie finansowania GDP.

Przeważająca część finansowania GDP ma miejsce wciąż na poziomie państw narodowych (zdaniem Kaul i Le Gouleven na 200 USD przeznaczanych na GDP zaledwie 1 USD przypada na poziom międzynarodowy [Kaul, Le Gouleven 2003, s. 329]). W tym ostatnim przypadku GDP są świadczone w ramach pomocy rozwojowej. Wobec powyższego, w celu zwiększenia produkcji GDP postuluje się bądź realokację środków pomocowych ODA (*Official Development Assistance*), tak by więcej zasobów pomocowych było skierowanych na GDP zamiast na klasyczną pomoc bilateralną, bądź wyasygnowanie nowych środków na rzecz GDP przez rządy donatorów i/lub międzynarodowe organizacje [Anand 2004], co jednakowoż wydaje się w obecnej sytuacji mało realne.

3.4. Problem wyboru GDP i preferencji

Popyt na niektóre kategorie dóbr publicznych może wraz z upływem czasu i pogłębiającymi się nierównościami podlegać zmianom względnym. Tak jest z edukacją publiczną, na którą popyt, jak pokazują przykłady wielu krajów, gwałtownie spada wraz ze wzrostem bogactwa. Prowadzi to do jeszcze innego problemu – bogaci mogą kontestować dobra publiczne (skoro nie zamierzają ich konsumować) i albo unikać płacenia podatków, które dobra te finansują, albo wpływać zniekształcająco na strukturę wydatków publicznych (np. poprzez lobbings), tak by odzwierciedlały one ich strukturę preferencji. Odwrotnie, wśród bogatych popyt na pewne dobra publiczne (np. czyste od smogu powietrze) może relatywnie wzrosnąć, co z kolei nie musi być podzielane przez inne grupy społeczne. W ten sam sposób należy analizować strukturę preferencji odnośnie do globalnych dóbr publicznych. Stabilność globalnych rynków finansowych oraz koordynacja działań na rzecz jej zwiększenia może mieć różną rangę w zależności od stopnia integracji zainteresowanego kraju z tymi rynkami. Inaczej będzie to wyglądać w państwach Afryki, które cechują się relatywnie niskim stopniem integracji i mają ograniczony dostęp do pewnych kategorii przepływów finansowych, a inaczej w Stanach Zjednoczonych.

W przypadku GDP aspektem o fundamentalnym znaczeniu jest struktura preferencji odnośnie do krajowych dóbr publicznych względem globalnych dóbr publicznych w kontekście poziomu dochodu kraju. I tak kraj o niższym poziomie rozwoju będzie prawdopodobnie przedkładał finansowanie krajowych dóbr publicznych (np. powszechny dostęp do edukacji lub sprawne sądownictwo) nad globalne dobra publiczne, które w obliczu licznych problemów wewnętrznych mają charakter bardziej abstrakcyjny. Nawet jeśli pojawi się wola polityczna odnośnie do finansowania GDP, kraje nie muszą (i z reguły nie są) być zgodne co do tego, jakie GDP powinny być finansowane w pierwszej kolejności i dlaczego, zwłaszcza w świetle braku obiektywnego rankingu GDP. A zatem w przypadku GDP być może mniejszym problemem jest rywalizacyjność w ramach danego dobra publicznego, a większym rywalizacyjność pomiędzy różnymi rodzajami GDP.

4. Zakończenie

Globalne dobra publiczne stanowią nieodzowny element współczesnego, zglobalizowanego świata. Jako koncepcja wywodzą się one z teorii dóbr publicznych, za której prekursora uważa się Paula Samuelsona. W latach 90. dobra publiczne, które do tej pory były integralną częścią świata mikroekonomii, pojawiły się w orbicie zainteresowań badaczy stosunków międzynarodowych. Jak pokazano w niniejszym artykule, proponowane w literaturze definicje GDP wydają się niesatysfakcjonujące z punktu widzenia rygoru naukowego. Termin globalnych dóbr publicznych jest stosunkowo pojemny, co w połączeniu z interdyscyplinarnym charakterem dyskursu na temat GDP, może powodować problemy w zakresie operacjonalizacji. W związku z powyższym zachodzi potrzeba prowadzenia dalszych badań teoretycznych nad istotą globalnych dóbr publicznych i rozstrzygnięć w zakresie najważniejszych pojęć.

Bez względu na niedomagania teoretyczne i formalne słabości koncepcji globalnych dóbr publicznych, nie ulega wątpliwości, iż we współczesnych stosunkach międzynarodowych mają one do odegrania fundamentalną rolę. Jak się jednak okazuje, dostarczanie tych specyficznych dóbr na arenie światowej wiąże się z istotnymi ograniczeniami praktycznymi. Jednym z ważniejszych problemów, na jaki zwraca się uwagę w literaturze, jest finansowanie GDP, co w sytuacji braku rządu międzynarodowego oraz niedostatków *global governance* jest wysoce skomplikowane. Problemy związane z produkcją GDP rozciągają się również na inne obszary, takie jak odpowiednia koordynacja wysiłków międzynarodowych na rzecz GDP czy agregacja preferencji dotyczących GDP i pogodzenia problemu zróżnicowanej użyteczności w świecie. Wydaje się, że istotną rolę w dostarczaniu dóbr publicznych mogą odegrać organizacje pozarządowe o charakterze międzynarodowym oraz organizacje międzynarodowe, takie jak Bank Światowy. Wymagałoby to jednak zasadniczego przeorientowania sposobu działania tych organizacji.

Literatura

- Anand P.B., 2004, *Financing the provision of global public goods*, The World Economy, vol. 27, iss. 2, s. 215-237.
- Barrett S., 2003, *Why Cooperate? The Incentive to Supply Global Public Goods*, Oxford University Press, Oxford.
- Birdsall N., Subramanian A., 2007, *From World Bank to World Development Cooperative*, Center for Global Development, Washington DC.
- Bowen H.R., 1943, *The interpretation of voting in the Allocation of Economic Resources*, The Quarterly Journal of Economics, vol. 58, no. 1, s. 27-48.
- Buchanan J., 1968, *The Demand and Supply of Public Goods*, Rand McNally, Chicago.
- Burda M., Wyplosz Ch., 2013, *Makroekonomia. Podręcznik europejski*, PWE, Warszawa.
- Carbone M., 2007, *Supporting or resisting global public goods? The policy dimension of a contested concept*, Global Governance, vol., no. 13, s. 179-198.
- Clunies-Ross A., 2004, *Alternative ways of paying for global public goods*, Journal of International Development, vol. 16, iss. 7, s. 971-982.
- Coase R.H., 1974, *The lighthouse in economics*, Journal of Law and Economics, vol. 17, no. 2, s. 357-376.
- Conceição P., 2003, *Assessing the Provision Status of Global Public Goods*, [w:] Kaul I. i in. (eds.), *Providing Global Public Goods. Managing Globalization*, Oxford University Press, New York.
- Cornes R., Sandler T., 1996, *The Theory of Externalities, Public Goods, and Club Goods*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Desai M., 2003, *Public Goods: A Historical Perspective*, [w:] Kaul I. i in. (eds.), *Providing Global Public Goods. Managing Globalization*, Oxford University Press, New York.
- Ferroni M., 2000, *Reforming Foreign Aid: The Role of International Public Goods*, Operations Evaluation Department (OED) Working Paper Series, No. 1. Annual Review of Development Assistance (ARDE) World Bank, Washington DC.
- Ferroni M., Mody A., 2002, *International Public Goods: Incentives, Measurement, and Financing*, World Bank, Washington DC.
- Kanbur R., 2017, *What is the World Bank Good For? Global Public Goods and Global Institutions*, CEPR Discussion Paper No. DP12090.
- Kaul I., Le Goulven K., 2003, *Financing Global Public Goods: A New Frontier of Public Finance* [w:] Kaul I. i in. (eds.), *Providing Global Public Goods. Managing Globalization*, Oxford University Press, New York.
- Kaul I., Mendoza R.U., 2003, *Advancing the Concept of Public Goods*, [w:] Kaul I. i in. (eds.), *Providing Global Public Goods. Managing Globalization*, Oxford University Press, New York.
- Kaul I., Conceicao P., Le Goulven K., Mendoza R.U. (eds), 2003, *Providing Global Public Goods. Managing Globalization*, Oxford University Press, New York.
- Kaul I., Grunberg I., Stern M., 1999, *Global Public Goods, International Cooperation in the 21st Century*, Oxford University Press, New York.
- Kleer J., 2005, *Globalne dobra publiczne a państwo narodowe*, Zeszyty Instytutu Gospodarki Światowej/SGH, nr 267.
- Kleer J., 2006, *Globalne dobra publiczne – ich geneza i rola we współczesnej gospodarce*, Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytet Warszawski, Olympus.
- Kleer J., 2016, *Globalne dobra publiczne – zarys teorii*, [w:] Latoszek E., Proczek M., Krukowska M. (red.), *Zrównoważony rozwój a globalne dobra publiczne w teorii i praktyce organizacji międzynarodowych*, SGH, Warszawa.
- Kleer J. (red.), 2006, *Sektor publiczny w Polsce i na świecie*, CeDeWu, Warszawa.
- Long D., Woolley F., 2009, *Global Public Goods, Critique of an UN Discourse*, Global Governance, vol. 15, no. 1, s. 107-122.

- Morse J.C., Keohane R.O., 2014, *Contested multilateralism*, The Review of International Organizations, vol. 9, iss. 4, s. 385-412.
- Musgrave R., 1959, *The Theory of Public Finance: A Study in Public Economy*, McGraw-Hill, New York.
- Newman E., Thakur R., Tirman J. (eds), 2006, *Multilateralism Under Challenge? Power, International Order, and Structural Change*, UNU Press, Tokyo.
- Raghbendra J., 2004, *Innovative sources of development finance: Global cooperation in the twenty-first century*, World Economy, vol. 27, no. 2, s. 193-214.
- Sagasti F., Bezanson K., 2000, *Financing and Providing Global Public Goods: Expectations and Prospects*, Ministry of Foreign Affairs of Sweden, Stockholm.
- Samuelson P., 1954, *The pure theory of public expenditure*, The Review of Economics and Statistics, vol. 36, s. 387-389.
- Samuelson P., 1955, *Diagrammatic exposition of a theory of public expenditure*, Review of Economics and Statistics, vol. 37, s. 350-356.
- Sandler T., 1997, *Global Challenges: An Approach to Environmental, Political, and Economic Problems*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Sandler T., 1998, *Global and regional public goods: A prognosis for collective action*, Fiscal Studies, vol. 19, no. 3, s. 221-247.
- Smith R., Beaglehole R., Woodward D., Drager N., 2003, *Global Public Goods for Health. Health Economic and Public Health Perspectives*, Oxford University Press, Oxford.
- Stiglitz J., 1995, *The Theory of International Public Goods and the Architecture of International Organisations*, United Nations Background Paper No. 7, Department for Economic and Social Information and Policy Analysis.